

## Komercja

T.Love

Byłeś bez kompromisów, dużo bardziej ode mnie  
Olaliśmy kamasze, ty kochałeś anarchię  
Uniwersytet mówił, jajogłowe rozmowy  
Byłeś bez kompromisów, teraz widzę cię tam  
Czekasz na amunicję i umacniasz pozycję  
Czekasz na amunicję i umacniasz pozycję

Komercja!

Byłaś moją dziewczyną, zbieraliśmy na wino  
Kochaliśmy się w szafie, gdzieś na Żoli dziecino  
Miałaś włosy do pupy i sukienkę do kolan  
Oczy jak dwa jeziora, miłość do Morrisona  
Zbieraliśmy na wino, ten czas gdzieś odpłynął  
Zbieraliśmy na wino, ten czas gdzieś odpłynął

Komercja!

Dzisiaj dostałem list, list od przyjaciela  
Pisze - stary, zdradziłeś, kupa kasy, przytyłeś  
Już nie jeździsz tramwajem, ludzie tak się zmieniają  
Chyba mnie nie pamiętasz, ponoć żyjesz w luksusie  
Nie pamiętasz już chyba, czym jest tłok w autobusie  
Nie pamiętasz już chyba, czym jest tłok w autobusie

Komercja!